

Chełm, 30 kwietnia 2015 r.

Dr Andrzej Antoni Wawryniuk
Katedra Stosunków Międzynarodowych
Instytut Neofilologii
Państwowa Wyższa Szkoła Zawodowa w Chełmie
ul. Wojsławicka 8 b
22-100 Chełm

Załącznik nr 2

Autoreferat przedstawiający dorobek naukowy

- 1. Imię i nazwisko:** Andrzej Antoni Wawryniuk
- 2. Posiadane dyplomy, stopnie naukowe – z podaniem nazwy, miejsca i roku ich uzyskania oraz tytuł rozprawy doktorskiej:**

a/ magister pedagogiki w zakresie pracy kulturalno-oświatowej – Wydział Humanistyczny, Wyższa Szkoła Pedagogiczna w Rzeszowie, 1983,

b/ doktor nauk geograficznych, specjalność geografia społeczna i ekonomiczna – Lwowski Uniwersytet Narodowy im. Iwana Franki we Lwowie, 2008,

c/ nostryfikacja stopnia naukowego – Wydział Nauk Geograficznych Uniwersytetu Łódzkiego, uznano nadany stopień za równorzędny ze stopniem naukowym doktora nauk o Ziemi w dyscyplinie geografia w zakresie geografii społeczno-ekonomicznej, 2009,

d/ docent – Ministerstwo Oświaty i Nauki, Młodzieży oraz Sportu Ukrainy, 2013.

Tytuł rozprawy doktorskiej: *Współczesna społeczno-geograficzna analiza działalności polskiej części Euroregionu „Bug”*

- 3. Informacje o dotychczasowym zatrudnieniu w jednostkach naukowych:**

Od 2005 r. byłem zatrudniony jako adiunkt i pełnomocnik rektora do spraw współpracy zagranicznej w Wyższej Szkole Stosunków Międzynarodowych i Komunikacji Społecznej w Chełmie; od 1 X 2010 r. jestem zatrudniony na stanowisku docenta, a następnie starszego wykładowcy w Państwowej Wyższej Szkole Zawodowej w Chełmie, Instytut Neofilologii, Katedra Stosunków Międzynarodowych.

Zatrudnienie za granicą: od 2005 r. jestem zatrudniony we Wschodnioeuropejskim Uniwersytecie Narodowym im. Łesi Ukrainki w Łucku, na Wydziale Stosunków

Międzynarodowych, w Katedrze Nauk o Państwach i Stosunkach Międzynarodowych na stanowisku starszego wykładowcy, a od 2009 r. na stanowisku docenta.

4. Wskazanie osiągnięcia wynikającego z art. 16 ust. 2 ustawy z dnia 14 marca 2003r. o stopniach naukowych i tytule naukowym oraz o stopniach i tytule w zakresie sztuki (Dz. U. nr 63, poz. 595 ze zm.):

a/ tytuł osiągnięcia naukowego:

Granica polsko-sowiecka po 1944 roku (na odcinku z Ukrainą).

b/ miejsce wydania, wydawnictwo: Włocławek 2015, Państwowa Wyższa Szkoła Zawodowa w Chełmie, 520 ss.

c/ omówienie celu naukowego ww. pracy i osiągniętych wyników wraz z omówieniem ich ewentualnego wykorzystania:

Zasadniczym celem mojej pracy pt.: *Granica polsko-sowiecka po 1944 roku (na odcinku z Ukrainą)* było ukazanie kompleksowej analizy decyzji politycznych mających wpływ na kształtowanie się wschodniej granicy Rzeczypospolitej Polskiej w latach 1944–1952 i na tej podstawie prezentacja ogólnych twierdzeń, jak również ukazanie politycznych czynników zewnętrznych i wewnętrznych w odniesieniu do Polski w aspekcie jej powojennego terytorium i przebiegu granic, w tym roli Mieszanej Komisji Delimitacyjnej (z siedzibą w Warszawie jako organu decyzyjnego) dla wyznaczenia granicy polsko-sowieckiej, form prowadzonej walki i różnych elementów nacisku, z wykorzystaniem polskich i międzynarodowych środowisk, wpływu Wielkiej Brytanii, Stanów Zjednoczonych Ameryki i Watykanu, a także i innych państw związanych sojuszami z Polską.

Przy opracowaniu celu naukowego zrealizowano następujące badania:

- dokonano kwerend archiwalnych we wszystkich nadgranicznych oraz centralnych archiwach, których dokumenty mogły dostarczyć konkretnej wiedzy na realizowany temat, w tym przede wszystkim w Archiwum Ministerstwa Spraw Zagranicznych;
- przeprowadzono kwerendy w archiwach zakładowych starostw powiatowych we Włodawie, w Chełmie, Hrubieszowie, Tomaszowie i Ustrzykach Dolnych;
- dokonano oceny historycznego procesu kształtowania się granicy wschodniej Polski i dzisiejszej Ukrainy po 1944 r.;
- przedstawiono proces wytyczania granicy państwowej, ze szczególnym uwzględnieniem roli przedstawicieli ZSRR w Mieszanej Komisji Delimitacyjnej;
- ukazano społeczne skutki towarzyszące procesowi tworzenia nowej granicy państwowej dotyczące mieszkańców z terenów nadgranicznych;

- przedstawiono i poddano analizie decyzje władz polskich i ukraińskich w sprawie przesiedlenia ludności narodowości polskiej z USRR i ukraińskiej z RP;
- ukazano rolę Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich w ostatecznym ustalaniu granic Rzeczypospolitej Polskiej;
- dokonano oceny wpływu Wielkiej Brytanii i Stanów Zjednoczonych Ameryki na powojenną rzeczywistość polityczną w Europie;
- opracowano chronologię wydarzeń związanych z procesami politycznymi mającymi najistotniejszy wpływ na wielkość terytorium i granice RP;
- przedstawiono dokumentację polityczną i merytoryczną związaną z delimitacją i demarkacją granicy.

Przedmiot badań stanowiły umowy międzynarodowe mające bezpośredni wpływ na kształt terytorium i na granice powojennej Polski, w tym między innymi układy: Ribbentrop-Mołotow (1939 r.) oraz Sikorski-Majski (1941 r.), a także różnej rangi traktaty i porozumienia zawarte między Rzeczpospolitą Polską a Związkiem Radzieckim w latach 1944–1951.

Zakres chronologiczny pracy dotyczył lat 1939–1952, kiedy ważyły się losy państwa polskiego, jego byt polityczny oraz granice. Druga data związana jest z tzw. propozycją ZSRR dotyczącą kolejnej, na szczęście niezrealizowanej, wymiany terytoriów. Zgodnie z nią Polska miała przekazać Związkowi Radzieckiemu część powiatu hrubieszowskiego z Hrubieszowem i Horodłem; obszar ewentualnego przekazania miał wynosić od 1250 km² do 1300 km².

Zakres terytorialny w części zasadniczej obejmuje terytorium Rzeczypospolitej Polskiej sprzed II wojny światowej oraz obszar na którym prowadzono delimitację na odcinku ze Związkiem Radzieckim. Epizodycznie przywoływane są inne obszary Europy i świata.

Podstawą badań stanowiła analiza dokumentów uzyskanych w trakcie poszukiwań w archiwach państwowych: Suwałk, Ełku, Białegostoku, Radzyna Podlaskiego, Lublina, Chełma, Przemyśla, Sanoka Rzeszowa a także w Archiwum Ministerstwa Spraw Zagranicznych, Archiwum Akt Nowych, Archiwum Map Wojskowego Instytutu Geograficznego, Centralnym Archiwum Wojskowym im. mjr. Bolesława Waligóry, Narodowym Archiwum Cyfrowego, Archiwum Zakładowego Starostwa Powiatowego w Tomaszowie Lubelskim, Państwowym Archiwum w Grodnie, Centralnym Państwowym Archiwum Kinofotografii Ukrainy, Centralnym Państwowym Archiwum Stowarzyszeń Społecznych Ukrainy, Budnesarchiw, Archiwum Instytutu Hoovera, Archiwum Parafii p.w. Narodzenia Najświętszej Maryi Panny w Kryłowie i Archiwum Parafii Rzymskokatolickiej p.w. św. św. Piotra i Pawła w Medyce. Ponadto korzystałem ze zbiorów

muzeów regionalnych położonych w bezpośrednim sąsiedztwie granicy w: Białymstoku, Białej Podlaskiej, Zamościu i Chełmie, a także ze zbiorów Instytutu Polskiego i Muzeum im. gen. Sikorskiego w Londynie, Instytutu Józefa Piłsudskiego w Ameryce oraz Wojewódzkiego Oddziału Służby Ochrony Zabytków w Lublinie – Delegatura w Zamościu i Wojewódzkiego Urzędu Ochrony Zabytków w Olsztynie – Delegatura w Elku. Zgromadzony materiał archiwalny pozwolił na dokładne zapoznanie się z procedurą ustalania granicy wschodniej Polski, ujawnienie problemów wynikających z różnych wobec oczekiwań dotyczących jej przebiegu, a także stosunku Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich do Polski i Polaków.

Z perspektywy kilku lat pracy uważam, że w Archiwum Ministerstwa Spraw Zagranicznych, w zespole nr 1 – *Polska Komisja Delimitacyjna, Granica Polsko-Radziecka* zgromadzone są niezwykle istotne dokumenty, z których korzystałem. Tylko ten zespół ma 5 mb akt. Ponadto nieocenione przy pisaniu omawianej pracy były różnego rodzaju dokumenty, mapy, zdjęcia, fotokopie, szkice itp. z innych archiwów, które pozwoliły mi na głęboką analizę i ocenę problematyki dotyczącej delimitacji i demarkacji granicy Rzeczypospolitej Polskiej i Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich na odcinku z Ukrainą.

Przy podejmowaniu decyzji dotyczącej wyboru tematu zdawałem sobie sprawę, że jest on bardzo trudny do opracowania, chociażby ze względu na rozproszenia materiałów, celowe ich niszczenie w minionym czasie z obawy przed ewentualnymi represjami ze strony systemu komunistycznego. Najprawdopodobniej z tych to właśnie powodów naukowcy przez wiele lat nie podejmowali się realizowania tej bardzo wrażliwej tematyki.

Jako punkt wyjścia przyjąłem stan prawny wynikający z umów międzynarodowych dotyczących wschodnich granic Polski, a także sytuację państwa polskiego po podpisaniu umów niemiecko-sowieckich z sierpnia i września 1939 r.

W drugiej części pracy, zachowując układ chronologiczny, starałem się przedstawić proces kształtowania się wschodniej granicy Polski po 1944 r. oraz stanowiska polityczne Stanów Zjednoczonych Ameryki, Wielkiej Brytanii, a przede wszystkim Związku Socjalistycznych Republik Sowieckich w nadaniu tej granicy ostatecznego przebiegu. Mam tu na myśli początkowy okres istnienia powojennej Polski – do 1949 roku, zaznaczając jednocześnie, że w pracy omawiam również lata 1951, kiedy nastąpiła tzw. „wymiana” odcinków granicznych w ramach akcji „HT” oraz zająłem się próbami czynionymi przez ZSRR w 1952 r., których celem było pozyskanie od Polski kolejnych, tym razem znacznie większych niż w 1951 r. terenów wschodniej części województwa lubelskiego.

W pierwszym rozdziale starałem się dokonać próby omówienia sytuacji politycznej Polski w przededniu II wojny światowej, podkreślając, że w okresie międzywojennym przywódcy państwa zadbali o podpisanie stosownych dokumentów z sąsiadami, w tym ze ZSRR i Niemcami, które miały dać podstawę do pokojowej egzystencji. W pierwszym przypadku był to pakt o nieagresji podpisany w Moskwie 5 maja 1934 r., a w drugim deklaracja o niestosowaniu przemocy podpisana 26 stycznia 1934 r. w Berlinie. Wspominam także o wielu umowach dwustronnych podpisanych w latach 1925–1926 z Republiką Czechosłowacką, wprawdzie o innym charakterze, gdyż dotyczyły spraw turystyki, handlu, reżimu sanitarnego czy unikaniu podwójnego opodatkowania, ale dawały podstawy do pokojowego współistnienia. Zauważyłem przy tym, że stosunkowo przychylne stanowisko Hitlera prezentowane przez niego jeszcze w 1938 r. dawało polskiej dyplomacji prawo do umiarkowanego optymizmu wobec uniknięcia ewentualnej agresji ze strony III Rzeszy. Wspominał o tym minister Józef Beck, pisząc: „Dla Niemiec Rosja, czy carska, czy bolszewicka, jest jednakowo groźna. Rosja bolszewicka, jest być może bardziej niebezpieczna z uwagi na bolszewicką propagandę. Z kolei Rosja carska, z jej imperializmem, stanowiła większe zagrożenie militarne. To powód, dla którego silna Polska jest dla Niemiec po prostu zwykłą koniecznością. Każda polska dywizja pchnięta do walki przeciwko Rosji to zaoszczędzona dywizja niemiecka”¹.

W podobnym tonie utrzymywane było stanowisko Niemiec. R.-D. Müller wspominał: „Bez względu na okoliczności Niemcy będą zainteresowane utrzymaniem silnej, narodowej Polski niezależnie od rozwoju sytuacji w Rosji. (...) Z punktu widzenia militarne obecność silnej polskiej armii przy granicy polsko-rosyjskiej² oznacza dla Niemiec znaczące odciążenie; dywizje, które Polska postawi na granicy z Rosją, zaoszczędzą Niemcom wysiłku wojskowego w równoważnym wymiarze”³.

Przyszłość okazała się zgubna dla Rzeczypospolitej i, mimo zawartych sojuszy z Francją i Wielką Brytanią, we wrześniu 1939 r. nastąpił podwójny atak na państwo polskie – od zachodu 1 września uderzyły Niemcy, a od wschodu 17 września nastąpił atak wojsk sowieckich, po których nastąpił faktyczny kolejny rozbiór Polski.

W omawianym rozdziale starałem się zwrócić uwagę na problemy z ustaleniem linii rozgraniczającej armie – niemiecką i sowiecką oraz próby utworzenia – przede wszystkim

¹ R.-D. Müller, *Wspólny wróg. Hitlerowskie Niemcy i Polska przeciwko Związkowi Radzieckiemu*, Warszawa 2013, s. 150, 151.

² W pracy oraz w autoreferacie celowo zachowałem wierność zapisów w cytatach, w tym również co do określeń: „Rosja” czy „rosyjski” itp.

³ *Polska w polityce międzynarodowej (1939–1945). Zbiór dokumentów*, wyd. W. T. Kowalski, Warszawa 1989, s. 67.

przez ZSRR – tzw. państwa buforowego, w dokumentach sowieckich określanego jako Polska Zjednoczona (Socjalistyczna?) Republika Radziecka. Ta część pracy zawiera między innymi niepublikowane dotychczas dokumenty z przełomu września i października 1939 r. potwierdzające działania organizacyjne zmierzające do stworzenia nowej republiki w ramach Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich. Są nimi (zamieszczone w mojej pracy) zbiory plakatów z Muzeum Zamojskiego w Zamościu, jedyny tzw. chełmski dokument – zaświadczenie wydane przez Robotniczy Zarząd Miasta Chełma, opatrzone pieczęcią firmową z gwiazdą pięcioramienną oraz pieczęcią okrągłą z identycznym emblematem w środku. Przywołuję też jeden z dwóch wydanych wówczas egzemplarzy „Prawdy Białej Podlaskiej” oraz dokument z Hajnówki sporządzony w fonetycznej wersji rosyjskiej z wykorzystaniem alfabetu polskiego.

Należy zaznaczyć, że i Niemcy rozważały możliwość utworzenia państwa polskiego, o co zabiegała również Wielka Brytania⁴. Ostatecznie III Rzesza utworzyła niewchodzące w skład państwa niemieckiego Generalne Gubernatorstwo dla okupowanych ziem polskich (Generalgouvernement für die besetzten polnischen Gebiete) – jednostkę powstałą na mocy dekretu Adolfa Hitlera z 12 X 1939 r.

Niepowodzenia w działaniach wojennych na froncie we wrześniu 1939 roku zmusiły instytucje państwa polskiego do emigracji i rozpoczęcia działalności jako Rząd Polski na Uchodźstwie – od 30 września 1939 r. w Angers (Francja), a od czerwca 1940 r. w Londynie.

W kolejnej części pracy starałem się ukazać rolę rządu Wielkiej Brytanii na wpływ stosunków polsko-sowieckich, czego wyrazem był między innymi nacisk Winstona Churchilla na gen. W. Sikorskiego, by ten w imieniu rządu podpisał układ z ZSRR, który w zamyśle miał normalizować wzajemne polsko-sowieckie stosunki. Dokument podpisany 30 lipca 1941 r. przez premiera polskiego i Iwana Majskiego, ambasadora ZSRR w Londynie, nosi zwyczajową nazwę „układ Sikorski – Majski”. Jednym z jego ustaleń była sprawa przyszłej granicy (artykuł 1.). Miał następującą treść: „Rząd ZSRR uznaje, że traktaty sowiecko-niemieckie z 1939 roku, dotyczące zmian terytorialnych w Polsce utraciły swą moc. Rząd Polski oświadcza, że Polska nie jest związana z jakimkolwiek trzecim państwem żadnym układem zwróconym przeciwko ZSRR”⁵. Był interpretowany przez gen. Sikorskiego jako rezygnacja Rosjan z terenów Rzeczypospolitej zajętych przez Armię Czerwoną w 1939 r., gdy tymczasem Sowieci tego wcale nie przewidywali. Również inaczej rozumiały ten zapis władze Wielkiej Brytanii, kiedy minister spraw zagranicznych Anthony Eden

⁴ Cz. Madajczyk, *Generalna Gubernia w planach hitlerowskich. Studia*, Warszawa 1961, s. 11.

⁵ Instytut Józefa Piłsudskiego w Ameryce (dalej: IJPUSA), Układ polsko-sowiecki, sygn. 701/9/3, k. 3.

omawiając w Izbie Gmin podpisany układ, na pytania deputowanych, w tym między innymi deputowanego Mendera, który zapytał: „W sprawie gwarancji granic, oczywiście istniejące gwarancje dla Polski nadal zachowują swą moc?”, Eden odpowiedział: „Nie, nie ma, jak powiedziałem, żadnych gwarancji granic”⁶.

Pomijając nieprecyzyjne zapisy układu, trzeba dodać, że gen. W. Sikorski nie miał pełnomocnictwa prezydenta Władysława Raczkiewicza do jego podpisania. Raczkiewicz w liście do premiera napisał: „Pan Generał podpisał układ na własną i nieprzewidzianą w ustawie konstytucyjnej odpowiedzialność, pozbawiając go legalnej podstawy”⁷. Ponadto przeciwni tej umowie byli między innymi: August Zaleski, minister spraw zagranicznych, gen. Kazimierz Sosnkowski, minister bez teki, przewodniczący Komitetu Ministrów do Spraw Kraju, i Marian Seyda, minister sprawiedliwości, którzy na znak protestu złożyli dymisje.

Ponadto przedstawiłem koncepcję Nikity S. Chruszczowa, przewodniczącego Rady Komisarzy Ludowych Ukraińskiej Socjalistycznej Republiki Sowieckiej, który w piśmie do Józefa Stalina zaproponował utworzenie w ramach Ukraińskiej Socjalistycznej Republiki Radzieckiej obwodu chełmskiego ze stolicą w Chełmie. Wspierał go Mychajło Hreczucha, przewodniczący Rady Najwyższej USRS, podający 30 stycznia 1944 r. w trakcie sesji Rady Najwyższej ZSRR zasięg terytorialny powojennej Ukrainy. Według niego do USRR powinna być włączona: „Chełmszczyzna, [okolice] Hrubieszowa, Zamościa, Jarosławia i innych zachodnich rejonów”⁸.

Bardziej dokładny w oczekiwaniach był Chruszczow, który w dokumencie z 20 lipca 1944 r. proponował, by w składzie USRS znalazły się: powiat włodawski oraz niektóre miejscowości powiatu białskopodlaskiego, większe miejscowości powiatu radzyńskiego, powiat chełmski (z kilkoma miejscowościami z powiatu lubelskiego: Kamionka, Zawadów, Wólka Bielecka, Zgniła Struga, Siostrzytów, Maryniów, Białka i Jaszczów), wschodnia część powiatu krasnostawskiego z Krasnymstawem, powiat hrubieszowski, część powiatu sokalskiego, powiat tomaszowski, większa część powiatu zamojskiego, część powiatu biłgorajskiego, północna część powiatu jarosławskiego, północna część powiatu

⁶ J. Ślusarczyk, *Polityka rządu generała W. Sikorskiego wobec ZSRR*, Warszawa 1985, s. 50.

⁷ T. Wyrwa, *Układ Sikorski-Majski*, „Zeszyty Historyczne”, Paryż 1992, z. 102, s. 200.

⁸ *Wystąpienie deputowanego Mychajła S. Hreczuchy (Ukraińska SRR) wygłoszona 30 stycznia 1944 r.*, „Prawda”, 1944, nr 33, s. 3.

przeworskiego, północna część powiatu cieszanowskiego oraz część terytorium z powiatu niskiego⁹.

Chruszczow proponował Józefowi Stalinowi, by po zatwierdzeniu propozycji, obwód chełmski miał 12 310 km², a liczba mieszkańców wynosiła 797 039 osób. Ten fragment pracy zawiera niepublikowane stenogramy wystąpień obu przywódców Ukrainy. Podkreślić należy, że prośba Chruszczowa datowana jest na 20 lipca 1944 r., a przecież 22 lipca uznawany był przez wiele lat jako data, kiedy nastąpiło wyzwolenie pierwszych skrawków terytorium Polski spod okupacji niemieckiej.

W Centralnym Archiwum Państwowym Organizacji Społecznych Ukrainy udało mi się odnaleźć dokumenty opisujące bardzo konkretnie przebieg planowanej przez przewodniczącą Rady Komisarzy Ludowych USRS zachodniej granicy Ukrainy po włączeniu do niej proponowanego obszaru. Omawianych przeze mnie dokumentów, wzbogaconych o stenogramy z posiedzeń różnych gremiów politycznych ZSRR i USRR, również dotychczas nie publikowano.

Sprawę wschodniej granicy Polski na odcinku z USRS, pomimo ustaleń Wielkiej Trójki (mowa o tzw. linii Curzona), oficjalnie podważały naczelne władze sowieckiej Ukrainy, nawet na kilka dni przed podpisaniem 27 lipca 1944 r. porozumienia między PKWN i ZSRR dotyczącego przebiegu linii granicznej¹⁰.

Rozdział drugi ukazuje działania formalnoprawne Rzeczypospolitej Polskiej i ZSRR dotyczące granicy na odcinku z sowiecką Ukrainą po 1944 roku. Przy czym dla podkreślenia możliwości politycznych RP starałem się przedstawić stanowisko Stanów Zjednoczonych Ameryki i Wielkiej Brytanii wobec oczekiwań Rządu Polskiego na Uchodźstwie w sprawie wschodniej granicy państwa. Uogólniając, można stwierdzić, że nadzieje naczelných władz państwa polskiego na zachowanie granicy sprzed 1 września 1939 r. nie były, poza kilkoma nieoficjalnymi, a więc nieobowiązującymi stanowiskami, nigdy akceptowane przez Rząd Jego Królewskiej Mości. Ta część pracy została wsparta przez odpowiednie dokumenty. Przykładowo w Instytucie Józefa Piłsudskiego w Nowym Jorku znajduje się telegram gen. Władysława Sikorskiego, premiera i Naczelnego Wodza, adresowany do gen. Kazimierza Sosnkowskiego, w którym Prezes Rady Ministrów napisał między innymi: „Pragnę zapewnić Pana, jak to było publicznie oświadczone przez premiera dn. 2. IX. 40, że rząd JKM nie ma

⁹ Центральний державний архів громадських об'єднань України (dalej: ЦДАГОУ), ф. 1, оп. 23, спр. 1624, апк. 6.

¹⁰ A. Dąbrowski, *Koncepcje powojennych granic Polski w programach działalności Polskiego Ruchu Ludowego w latach 1939–1945*, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk 1971, s. 142.

zamiaru uznać jakichkolwiek zmian terytorialnych, które by miały miejsce podczas wojny, chyba gdyby te zmiany były zawarte za dobrą wolą i zgodą obu państw”¹¹.

To jeden z przykładów pośrednio dokumentujących propolskie stanowisko rządu Wielkiej Brytanii. Jednak już 22 października 1940 r. Stafford Cripps, ambasador brytyjski w Moskwie, w przedstawionym memorandum dotyczącym stosunków brytyjsko-sowieckich stwierdził, że Wielka Brytania gotowa jest uznać suwerenność ZSRR włącznie z terytoriami Estonii, Łotwy, Litwy, Besarabii, Północnej Bukowiny i „tych części byłego państwa polskiego, które znajdują się obecnie pod radziecką kontrolą”¹². Wiele wskazuje na to, że zostało ono opracowane przez brytyjskie Ministerstwo Spraw Zagranicznych. Potwierdzić to może fakt, że od 23 czerwca 1941 r., kiedy rozpoczęły się rozmowy polsko-sowieckie na temat wzajemnych stosunków, trwały one „przy dużej aktywności Anglików, a nawet ich wyczuwalnej presji. Churchill i Eden (...) nie zdradzali skłonności do uwzględnienia, respektowania i obrony naczelnego założenia polskiej polityki; nienaruszalności terytorium Rzeczypospolitej, co na wschodzie Polski oznaczało przywrócenie status quo ante bellum”¹³.

Podobne stanowisko prezentował rząd Wielkiej Brytanii również w latach następnych. Można tu przytoczyć część rozmowy, którą 11 marca 1942 r. odbyli Władysław Sikorski i Winston Churchill. Brytyjski premier powiedział wówczas, że Wielka Brytania musi uznać zachodnie granice ZSRR, ponieważ jest on jedyną siłą realnie walczącą z Niemcami. „Gdyby doszło do porozumienia radziecko-niemieckiego, bylibyśmy straceni”¹⁴.

Dokumenty przechowywane w Instytucie Józefa Piłsudskiego w Ameryce i w Archiwum Akt Nowych, w większości dotychczas niewykorzystywane, dostarczają kolejnych argumentów na potwierdzenie negatywnego stanowiska obu alianckich rządów – brytyjskiego i amerykańskiego. Przykładowo 18 lutego 1943 r. w trakcie obrad Komisji Spraw Zagranicznych Rady Narodowej RP ważne oświadczenie na temat stanowiska Wielkiej Brytanii i Stanów Zjednoczonych Ameryki wygłosił Edward Raczyński, minister spraw zagranicznych, który stwierdził, że: „Gwarancji granic polskich rząd brytyjski w ogóle nie dawał, ale od tego czasu (podpisanie układu Sikorski–Majski w 1941 r. – przyp. aut.) rządy – brytyjski i amerykański stanęły na stanowisku, że takich gwarancji nikomu się nie da. Należy

¹¹ IJPUSA, Rząd Polski na Emigracji, Układ polsko-sowiecki z dn. 31.7.41. Pokłosie umowy polsko-sowieckiej, sygn. 701/9/3, k. 4, 5.

¹² *Układ Sikorski-Majski. Wybór dokumentów*, oprac. E. Duraczyński, Warszawa 1990, s. 19.

¹³ *Wojna i okupacja na ziemiach polskich 1939–1945*, red. W. Góra, Warszawa 1984, s. 42.

¹⁴ W. Kowalski, *Walka dyplomatyczna o miejsce Polski w Europie 1939–1945*, Warszawa 1967, s. 96.

stwierdzić obiektywnie, że rząd brytyjski gwarancji granic polskich nie dawał nigdy i na żadnym odcinku”¹⁵.

7 lutego 1944 r. Jan Ciechanowski, ambasador RP w Waszyngtonie, w tajnym raporcie skierowanym do premiera Mikołajczyka stwierdził między innymi: „Dowiaduję się, że Ambasador Stanów Zjednoczonych p. Winant, w rozmowach ze swoimi rodakami, zajmuje w sprawie sporu polsko-sowieckiego stanowisko podobne do stanowiska rządu brytyjskiego. Podczas gdy uważa linię Curzona za rozsądną podstawę negocjacji terytorialnych, to jednocześnie bardzo stanowczo wyraża się na temat niedopuszczalności wymuszania przez rząd sowiecki jakichkolwiek zmian w składzie Rządu Polskiego”¹⁶.

Warto też zauważyć, że 13 października 1944 r. w Moskwie odbyła się konferencja dotycząca spraw Polski. Uczestniczyli w niej: marszałek Stalin, komisarz spraw zagranicznych Mołotow, premier Wielkiej Brytanii Churchill, minister spraw zagranicznych Eden, ambasador brytyjski w Moskwie Archibald Clark Kerr, premier Mikołajczyk, minister spraw zagranicznych Romer, prof. Grabski, przewodniczący Rady Narodowej oraz jako obserwator amerykański, ambasador w Moskwie Harriman. W trakcie konferencji Churchill, zwracając się do Mikołajczyka, powiedział między innymi: „Proszę pana rozważyć to najważniejsze. Chodzi nam głównie o dwie sprawy: 1/ przyjęcie linii Curzona jako de facto granicy wschodniej dla Polski (...); 2/ przyjazne uzgodnienie z Komitetem Wyzwolenia Narodowego sprawy powołania do życia zjednoczonego rządu polskiego”. Kilkogodzinna dyskusja wokół powyższych spraw zakończyła się wymianą zdań pomiędzy Mikołajczykiem a Stalinem. Pierwszy z nich zapytał, „czy linia Curzona jest równoznaczna z linią demarkacyjną wprowadzoną w 1939 r.?” na co Stalin odpowiedział: „Nie, to bynajmniej nie to samo. Białystok, Łomżę i Przemysł linia Curzona oddaje wam”¹⁷.

Należy także odnotować, że 12 lutego 1945 r. w komunikacie wydanym w Jałcie zapisano, iż: „Wielka Brytania i Stany Zjednoczone zapowiadają zerwanie wszelkich umów i układów łączących te państwa z Prezydentem RP i Rządem Polskim, reprezentującym ciągłość, niepodległość państwa polskiego i są gotowe nawiązać stosunki z rządem narzuconym Polsce przez władze sowieckie”¹⁸.

Ponadto 17 listopada 1944 r. premier Mikołajczyk otrzymał list od Franklina Roosevelta, w którym prezydent USA, ustosunkowując się do powojennych granic Polski,

¹⁵ IJPUSA, Rząd Polski na emigracji, sygn. 701/9/5, k. 5, 9.

¹⁶ Archiwum Akt Nowych (dalej: AAN), Archiwum Instytutu Hoovera (dalej: AIH), Ministerstwo Spraw Zagranicznych, sygn. 32, obraz 380, 381.

¹⁷ IJPUSA, Rząd Polski na emigracji, sygn. 701/9/16, k. 158–165.

¹⁸ Ibidem, sygn. 701/9/6, teczka 6, k. 1.

napisał: „W odniesieniu do przyszłych granic Polski, o ile dojdzie pomiędzy rządami polskim, sowieckim i brytyjskim do wzajemnego porozumienia na ten temat łącznie z proponowanymi kompensatami kosztem Niemiec na rzecz Polski, to rząd amerykański nie zgłosi ze swej strony zastrzeżeń. Co zaś do gwarantowania przez rząd Stanów Zjednoczonych jakichkolwiek określonych granic, nie wątpię, iż Pan zrozumie, iż rząd ten, zgodnie ze swoją tradycyjną polityką, nie może udzielać gwarancji dla żadnych określonych granic”¹⁹.

Warto też zauważyć, że w dniach 27 lutego – 1 marca 1945 r., otwierając debatę w Izbie Gmin w sprawie konferencji w Jałcie: „premier Churchill bronił tzw. kompromisu w sprawie Polski – wypowiedział się kategorycznie za linią Curzona, powtarzając znane argumenty, mające rzekomo dowieść, że linia ta jest granicą sprawiedliwą. Churchill powiedział, że żądania Rosji są tym bardziej usprawiedliwione, iż przecież granica carskiej Rosji przebiegała... 200 do 300 mil na zachód od linii Curzona na korzyść Polski. Polakom przecież groziła zagłada zupełna od Niemców... więc powinni być zadowoleni z warunków rosyjskich”²⁰.

Tak więc sprawa wschodniej granicy Polski została ustalona zgodnie z wolą Józefa Stalina i Winstona Churchilla, przy braku sprzeciwu prezydenta USA Franklina Delano Roosevelta. Można w tym miejscu postawić zasadnicze pytanie, czym kierował się Churchill, popierając stanowisko Józefa Stalina w sprawie polsko-sowieckiej granicy. Wyrażenie zgody przez rząd JKM, by przebiegała ona wzdłuż linii Curzona, było przecież sprzeczne chociażby z traktatem z 25 sierpnia 1939 roku, zawartym pomiędzy Polską i Wielką Brytanią. Odpowiedzi na powyższą kwestię należy szukać w realiach ówczesnej sytuacji na frontach II wojny światowej. Nie budzi wątpliwości fakt, że Wielka Brytania bała się zwycięstwa Niemiec nazistowskich w wojnie ze Związkiem Radzieckim, ponieważ silna Rzesza mogła zagrozić jej niepodległości. Z drugiej jednak strony, w decydujących momentach walk niemiecko-sowieckich Churchill zdawał sobie sprawę, że silny i jednocześnie nieprzyjazny Związek Radziecki może być bardzo trudnym i niewygodnym przeciwnikiem powojennego ładu na świecie. W tej sytuacji premier Wielkiej Brytanii godził się na poświęcenie Polski, licząc, że w ten sposób zyska większą sympatię Józefa Stalina.

W rozdziale 2. (podrozdział 2.) omówiono strategię OUN-UPA wobec granicy polsko-ukraińskiej. Wniosek, jaki wypływa z analizy tej strategii, sprowadza się do chęci włączenia po wojnie w skład banderowskiego państwa ukraińskiego obszarów tzw. „Zakerzonii”, czyli ziem Rzeczypospolitej położonych zasadniczo między Sanem, Wieprzem i Bugiem.

¹⁹ IJPUSA, Rząd Polski na emigracji, sygn. 701/9/6, teczka 6, k. 24-26.

²⁰ Ibidem, sygn. 701/9/7, k. 3.

W kolejnej części pracy staram się dokonać oceny tzw. umów granicznych zawartych w latach 1944–1945 pomiędzy Rzeczpospolitą Polską a Związkiem Socjalistycznych Republik Radzieckich, podkreślając, że nie były to pierwsze dokumenty podpisane z ZSRR. W tym przypadku, najprawdopodobniej na żądanie Kremla jako pierwszą zawarto umowę (z PKWN) o stosunkach między dowództwem radzieckim a administracją polską, co nastąpiło 26 lipca 1944 r. To między innymi ten dokument decydował o formalnym przejściu wpływów politycznych w Polsce przez ZSRR. Jako dowód potwierdzający powyższą argumentację przytaczam nigdzie nie opublikowany dokument w sprawie wyrażenie zezwolenia na wyjazd z terytorium ZSRR do województwa lubelskiego 186 osób, członków rodzin polskich partyzantów. Podkreślam jednocześnie, że dokument pochodzi z 22 sierpnia 1944 r., kiedy praktycznie granica polsko-sowiecka nie istniała, a przemieszczanie się ludności było niekontrolowane.

W tak złożonej sytuacji już 27 lipca 1944 r. przebywający w Moskwie Edward Osóbka-Morawski na zlecenie Polskiego Komitetu Wyzwolenia Narodowego podpisał kolejne porozumienie, które – podobnie jak poprzednie z 26 lipca 1944 r. – nie posiadało mocy prawnej. Już preambuła tego dokumentu budzi poważne wątpliwości prawne, ponieważ jest w niej mowa o tym, że PKWN i Związek Socjalistycznych Republik Radzieckich pragną: „uregulować kwestie granicy państwowej”. W artykule 1. porozumienia zapisano, aby: „przy ustaleniu granicy państwowej między Rzeczpospolitą Polską a Związkiem Socjalistycznych Republik Radzieckich przyjąć za podstawę tak zwaną linię Curzona”. Nie podano jednak, o który jej wariant chodzi. Funkcjonowały przecież wówczas dwa określenia tej linii: pierwsze na odcinku z dzisiejszą Ukrainą zwane linią Curzona A, i drugie – linia Curzona B, poprowadzona poza Lwowem i Borysławiem.

W tym drugim przypadku liczone, że według tej koncepcji Polska mogła uzyskać jedną czwartą obszaru położonego między linią Curzona a przedwojenną granicą wschodnią, z Lwowem i Borysławiem oraz „pas poza linią Curzona” o bliżej nieokreślonej szerokości²¹.

W artykule 3. tego porozumienia opisano w miarę dokładnie przebieg linii granicznej, określając ją jako linię nakreśloną na mapie stanowiącej załącznik do dokumentu. Problem polegał na tym, że mapa dostarczona przez ZSRR sporządzona została w skali 1:500 000, co w praktyce czyniło ją bezużyteczną. Tę samą mapę użyto jako załącznik do umowy z 1945 r.

Z opisu zawartego w porozumieniu wynika, że PKWN i ZSRR uzgodniły następujący przebieg granicy: „a/ od rzeki San na wschód od osiedla Myczkowce, dalej na wschód od

²¹ A. Dąbrowski, *Koncepcje powojennych granic*, s. 142.

Przemysła, na zachód od Rawy Ruskiej do rzeki Sołokija, stąd zaś wzdłuż rzeki Sołokija i rzeki Zachodni Bug na Niemirów, Jałówkę, pozostawiając po stronie Polski wymienioną w artykule 1 część obszaru Puszczy Białowieskiej, a stąd do punktu zbiegu granicy Litewskiej SRR, Rzeczypospolitej Polskiej i Prus Wschodnich, pozostawiając Grodno po stronie ZSRR; b/ od punktu zbiegu granic Litewskiej SRR, Rzeczypospolitej Polskiej i Prus Wschodnich w zachodnim kierunku – na północ od Goldapa-Braunsberga do wybrzeża Zatoki Gdańskiej”²².

Wyjaśnić należy początek granicy w jej południowym odcinku, który według porozumienia miał mieć swoje miejsce u źródła rzeki San, a więc granica polsko-radziecka miała się w tym miejscu pokrywać z linią demarkacyjną niemiecko-sowiecką z 1939 r.

Tymczasem w umowie z 16 sierpnia 1945 r. zapisano, że linia graniczna przebiegać będzie: „od punktu, położonego około 0,6 kilometra na południowy zachód od źródła rzeki San, na północny wschód w kierunku źródła rzeki San”²³. Poprowadzono ją więc bardziej na północ, pozostawiając kilka hektarów ziemi po stronie ZSRR (przebiegała tam linia kolejowa Wiedeń-Lwów).

Warto też przytoczyć zapis artykułu 1. Umowy: „Zgodnie z decyzją Konferencji Krymskiej [postanowiono] ustalić granicę państwową między Rzeczpospolitą Polską a Związkiem SRR wzdłuż »linii Curzona« z odchyleniami od niej na rzecz Polski w niektórych rejonach od pięciu do ośmiu kilometrów, zgodnie z załączoną mapą w skali 1:500 000”²⁴.

Analizę tej kwestii oparto o stosowne mapy, schematy, szkice czy wyrysy. W pracy zamieszczono część mapy z podpisem Wiaczesława Mołotowa, która z uwagi na niedokładności charakterystyczne dla tego typu map nie nadawała się w całości do reprodukcji, a prezentowana nawet w niewielkim fragmencie jest po prostu nieczytelna.

W związku z podpisaną umową i projektowaną do delimitacji linią graniczną, 9 września 1944 r. został zawarty Układ dotyczący ewakuacji Polaków z USSR i Ukraińców z Polski. Stronami był Polski Komitet Wyzwolenia Narodowego i Rząd Ukraińskiej Socjalistycznej Republiki Radzieckiej²⁵. W tej sprawie specjalnie do Lublina przybył Nikita S. Chruszczow. Ta część pracy ukazuje nowe spojrzenie na powyższy temat

²² E. Basiński, R. Nazarewicz, *Sojusz polsko-radziecki*, s. 68.

²³ Umowa między Rzeczpospolitą Polską i Związkiem Socjalistycznych Republik Radzieckich o polsko-radzieckiej granicy państwowej, Dz. U. 1947 nr 35 poz. 167.

²⁴ Ibidem.

²⁵ AAN, Układ pomiędzy Polskim Komitetem Wyzwolenia Narodowego a Rządem Ukraińskiej Socjalistycznej Republiki Rad dotyczący ewakuacji obywateli polskich z terytorium U.S.S.R. i ludności ukraińskiej z terytorium Polski, Archiwum Bolesława Bieruta, sygn. 245/IV – 22, k. 99.

udokumentowany na podstawie materiałów archiwalnych Państwowego Archiwum w Lublinie Oddział w Chełmie oraz Archiwum Akt Nowych i Centralnego Archiwum Wojskowego.

Trwający prawie trzy lata okres przesiedlania ludności polskiej z Ukrainy i Ukraińców z Polski do ZSRR miał mieć ciąg dalszy. Świadczy o tym niepublikowany dotychczas dokument odnaleziony w Archiwum Akt Nowych, z którego wynika, że 19 stycznia 1949 r. Wiktor Lebediew, ówczesny ambasador ZSRR w Polsce, w trakcie rozmowy z Zygmuntem Modzelewskim, ministrem spraw zagranicznych, poinformował że: „Ukraińska Republika wystąpiła w Moskwie z propozycją zawarcia umowy repatriacyjnej z Polską w sprawie przesiedlenia Ukraińców znajdujących się w Polsce – na Ukrainę. Rząd Radziecki zgodził się z tą propozycją i zwraca się do nas [notatkę sporządził minister – przyp. aut.] po odpowiedź. Strona ukraińska jest gotowa już do podjęcia rokowań”²⁶. Ważna jest przy tym odpowiedź polskiego ministra i jej aprobatą ze strony ambasadora ZSRR. Chodzi o następujące stwierdzenia: „1/ W swoim czasie zakomunikowano nam w Moskwie autorytatywną odpowiedź, iż wszystkie sprawy repatriacyjne zostały zakończone i że kontynuowanie nie ma sensu; 2/ Gdyby zawarto ewentualnie umowę, to musi być ona dwustronna tj. zapewniająca Polakom, którzy by sobie tego życzyli, powrót ze Związku (Radzieckiego – przyp. aut.) do Polski; 3/ Oczywiście tego rodzaju umowa spowodowałaby duży ruch i duży szum”²⁷. „Ambasador Lebediew zgodził się z moimi [ministra Modzelewskiego – przyp. aut.] wywodami (dodając, że jest to, oczywiście, tylko jego osobiste zdanie)”²⁸.

Nowatorskie treści są również zawarte w dalszej części pracy, opartej niemal wyłącznie o dokumenty archiwalne. Jako pierwsze opisano w nich prace przygotowawcze strony polskiej do udziału w Mieszanej Komisji Delimitacyjnej, która, zgodnie z Umową z 1945 r., miała odpowiadać za delimitację i demarkację granicy polsko-sowieckiej na odcinku z dzisiejszą Ukrainą. Oficjalną nazwę Komisji zaproponowała strona radziecka, po aprobaty przez stronę polską jej pełny tytuł miał następujący brzmienie: „Mieszana Komisja Delimitacyjna dla wyznaczenia granicy polsko-sowieckiej z siedzibą w Warszawie”. Na co dzień pełna nazwa była najczęściej skracana do formy Mieszana Komisja Delimitacyjna (MKD), chociaż sporadycznie, nawet w oficjalnych dokumentach, można też spotkać określenie Komisja Mieszana Graniczna.

²⁶ AAN, Archiwum Bolesława Bieruta, sygn. 254/IV – 22, k. 52.

²⁷ Ibidem.

²⁸ Ibidem.

Po przyjęciu przez rząd Rzeczypospolitej Polskiej struktury Komisji powołano jej skład. Znaleźli się w niej: Aleksander Żaruk-Michalski, podsekretarz stanu w Ministerstwie Administracji Publicznej, podpisujący się na dokumentach jako wiceminister, przewodniczący Komisji, członkowie: gen. dyw. Jerzy Bordziłowski i płk Teodor Naumienko, J. Zambrowicz, sekretarz generalny oraz eksperci: płk inż. P. Rybarski, płk S. Wecki i inż. W. Nowak²⁹.

Polska Komisja Delimitacyjna (PKD) po zatwierdzeniu powyższego składu przyjęła schemat organizacyjny oraz opracowała swój punkt widzenia dotyczący wyznaczenie granicy polsko-sowieckiej. Zdaniem PKD, Mieszana Komisja Delimitacyjna winna ustalić faktyczną granicę w terenie, posługując się mapą w skali 1:500 000, przy czym zauważono, że ze względu na zaproponowany przez stronę sowiecką prosty przebieg linii rozgraniczającej, należy ją urealnić, przenosząc linię graniczną na mapy 1:300 000, a następnie 1: 100 000 i 1:25 000.

Słuszne deklaratywne zapisy PKD dotyczyły: ustalenia, po której stronie znajdują się miejscowości, które przecina ta linia; ustalenia przynależności państwowej tras komunikacyjnych i obiektów przemysłowych położonych blisko granicy, a także zatwierdzenie, do którego z państw należą wyspy graniczne.

Należy w tym miejscu stwierdzić, że różne instytucje centralne Polski mogły w tym czasie zgłaszać swoje oczekiwania dotyczące przebiegu granicy. Takie samo prawo miały organizacje społeczno-polityczne oraz samorządy. Zachowała się na ten temat liczna dokumentacja, z której wynika, że najbardziej aktywne były między innymi ministerstwa, w szczególności: Ministerstwo Komunikacji, które zabiegało o przyłączenie do Polski obszarów położonych w dzisiejszym powiecie bieszczadzkiem oraz na wschód od aktualnej granicy państwowej, z takim wyliczeniem, by linia kolejowa Zagórz-Krościenko-Przemysł znajdowała się w rękach Polski. Został też omówiony problem dotyczący budowy w okolicach Dorohuska – Włodawy zbiornika retencyjnego na Bugu w o objętości 700 mln m³ „dla zasilania żeglugi rzek Bugu i Wisły”. W tym przypadku resort oczekiwał na przyłączenie do Polski terenów na wschód od Bugu z włączeniem do RP między innymi jeziora Świtaż. Tego typu oczekiwania, tylko na znacznie mniejszą skalę zgłaszało też przez Ministerstwo Zdrowia (chodziło o sanatoria leżące w okolicach Drohobycza), Centralny Zarząd Przemysłu Paliw Płynnych, Centralny Zarząd Przemysłu Cukrowniczego, który dostrzegł konieczność poprowadzenia granicy wschodnim brzegiem Bugu, by w ten sposób

²⁹ AMSZ, Departament Polityczny, Wydział Radziecki, z. 6, w. 31, t. 474, k. 7. Ibidem, w. 35, t. 560, k. 11.

umożliwić cukrowni Strzyżów możliwość transportu buraków. W początkowym okresie prac przygotowawczych swoje oczekiwania zgłaszało także Ministerstwo Obrony Narodowej, które na jednym z posiedzeń PKD mówiło o potrzebie włączenie do Polski twierdz w Brześciu i Grodnie.

Należy także podkreślić, że konsultacje dotyczące przebiegu granicy spotkały się z szerokim odzewem samorządów różnych szczebli. W zasadzie, oprócz samorządu w Tomaszowie Lubelskim, który nie przedstawił żadnych propozycji, wszystkie inne proponowały zmianę przebiegu granicy. Najbardziej radykalnych decyzji oczekiwało Starostwo Powiatowe we Włodawie, wskazując, że granica wschodnia Polski winna przebiegać co najmniej kilka kilometrów na wschód od Bugu, z takim wyliczeniem, by linia kolejowa z Włodawy do Brześcia i biegnąca równoległe do niej szosa pozostały po stronie polskiej. W trakcie prac MDK okazało się, że tego typu przeświadczenia były co najmniej przedwcześnie, a zapisy w umowie granicznej przewidujące przyrost terytorialny Polski nawet do 30 km od linii Curzona nierealne.

Jedną z pierwszych czynności MDK było podzielenie delimitowanej granicy na odcinki. Na dzisiejszej granicy polsko-ukraińskiej utworzono 4 odcinki.

Odcinek I Podkomisji, o długości około 130 km, rozpoczynał się od styku granic Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich, Rzeczypospolitej Polskiej i Republiki Czechosłowackiej, biegł po linii dawnej granicy Polski i Czechosłowacji, dalej po rzece San aż do przejścia na odcinek lądowy na południe od miejscowości Solina (wschodni kraniec wsi Zadział)³⁰.

Odcinek II Podkomisji, o długości około 154 km, obejmował odcinek delimitowanej granicy od miejsca na południe od miejscowości Solina, drogą lądową do rzeki Sołokija, na północnym krańcu wsi Ostrobuż³¹.

Odcinek III Podkomisji, o długości 219 km, rozpoczynał się od północnego krańca wsi Ostrobuż po rzece Sołokija, dalej po rzece Bug do mostu kolejowego na linii Lublin – Kowel³².

Odcinek IV Podkomisji, o długości około 234 km, miał swój początek przy moście kolejowym na rzece Bug i biegł do punktu położonego o 400–500 m na wschód od Niemirowa³³.

³⁰ AMSZ, PKD, Granica Polska – Związek Radziecki 1945–1951, z. 1, w. 5, t. 41, k. 1.

³¹ Ibidem, k. 1.

³² Ibidem.

³³ Ibidem.

Należy w tym miejscu dodać, że na interesującym (z tytułu realizowanego tematu) odcinku granicznym dzisiejszej granicy państwowej Polski i Ukrainy IV Podkomisja – odpowiedzialna za odcinek aż do Brześcia – delimitowała granicę z Ukrainą od mostu kolejowego w Dorohusku do trójstyku polsko-ukraińsko-białoruskiego, znajdującego się obok polskiej miejscowości Olchówek (znak graniczny 1122). Dalej znajduje się już granica z radziecką Białorusią.

Ponadto na jednym z posiedzeń Mieszanej Komisji Delimitacyjnej w wyniku wzajemnego porozumienia, aby szybciej i sprawniej wykonać zadania, podzielono się odcinkami granicznymi w ten sposób, że tereny Podkomisji nieparzystych objęła strona polska (I, III i V), a tereny Podkomisji parzystych strona radziecka (II, IV, VI). W ten sposób całość zadań i odpowiedzialność za pracę na danym odcinku granicy przejęła na siebie ta strona, której przypadł odnośny odcinek granicy. Każda ze stron pracowała według własnego systemu, stosując się do wspólnych uzgodnień i przyjętej granicy dopuszczalnego błędu³⁴.

Pierwsza Podkomisja Mieszana Polski i ZSRR do delimitacji granicy państwowej pomiędzy Rzeczpospolitą Polską i ZSRR wyznaczona przez Polską Komisję Delimitacyjną pracowała pod kierownictwem majora Kazimierza Englerta³⁵. Podkomisją II kierował płk Edward Bużkiewicz (żołnierz sowiecki). Podkomisji III przewodniczył mjr Stanisław Burzyński (żołnierz sowiecki); a Podkomisją IV kierował mjr Bolesław Tuora³⁶. Strona radziecka w sporządzonym przez siebie wykazie podała następującą obsadę kierownictw poszczególnych Podkomisji: Podkomisja I: płk P. P. Derkaczenko; Podkomisja II: płk N. P. Gawrosz; Podkomisja III: płk A. P. Chochłow; Podkomisja IV: płk A. E. Sierow³⁷. Zwraca uwagę fakt, że dwoma kluczowymi Podkomisjami kierowali oficerowie radzieccy, co w dużym stopniu utrudniało pozyskanie dla Polski znacznej części projektowanych terenów.

Czwarty rozdział pracy powstał przede wszystkim w oparciu o dokumenty z Archiwum Ministerstwa Spraw Zagranicznych. Podzielony został na trzy podrozdziały, z których pierwszy dotyczy wytyczania granicy polsko-sowieckiej na odcinku ówczesnego województwa rzeszowskiego. Oprócz pracy kartografów i innych służb zatrudnionych przy delimitacji wschodniej granicy Polski starałem się ukazać złożoność problemów związanych z obecnością na tym terenie oddziałów UPA, niechętniej do wyjazdu z Polski ludności ukraińskiej, utrudnień politycznych, organizacyjnych, a także problem z obecnością wojsk radzieckich stacjonujących na granicy wytyczonej według mapy z 1944 r. w skali 1:500 000.

³⁴ AMSZ, PKD, Granica Polska – Związek Radziecki 1945–1951, z. 1, w. 5, t. A, k. 15.

³⁵ Ibidem, w. 3, t. 21, k. 1.

³⁶ Ibidem, t. 31, k. 56–59.

³⁷ Ibidem, k. 44.

Ponadto dużym utrudnieniem był brak pełnomocnictw Delegacji Radzieckiej w Mieszanej Komisji Delimitacyjnej do przeprowadzania większych odchyleń od projektowanej granicy, jakie byłyby w danym przypadku potrzebne. W zawiązku z powyższym na wspólnym posiedzeniu Polskiej i Radzieckiej Delegacji w MKD zaproponowano, by rząd Rzeczypospolitej Polskiej zwrócił się z prośbą o zgodę na przeprowadzenie dwóch najbardziej istotnych zmian w ustaleniu granicy. Po pierwsze chodziło o włączenie do terytorium Polski sąsiadujących z Sanem dolin kilku potoków, a jako rekompensatę odstąpienie ZSRR wysuniętej części cypla na lewym brzegu górnego Sanu, który wżyna się dość głęboko w terytorium radzieckie. Dodano przy tym, że proponowana linia graniczna, przeprowadzona grzbietami działów wodnych, jest znacznie krótsza i bardziej dogodna do ochrony. Komisja zauważyła i zapisała też, że: „Nowa granica biegnie rz. Sanem od jej źródeł aż do okolicy wsi Soliny”³⁸. Jednak w innym memorandum proponowano, że w zamian za miejsce pod zbiornik wodny Solina, ZSRR zostanie przekazany: „pas terenu wzdłuż źródłowego odcinka Sanu, przylegającego do linii kolejowej Turka – Użok”³⁹. Należy podkreślić, że to właśnie rozwiązanie – na wniosek Polski – znalazło się w ostatecznym protokole z delimitacji naszej wschodniej granicy.

Druga zmiana dotyczyła węzła kolejowego Chyrów. Nowa granica odcinała od Polski 60-kilometrowy odcinek linii kolejowej Przemyśl – Chyrów – Nowy Zagórz, czyniąc ją bezużyteczną dla obu stron. W zamian zaproponowano włączenie do ZSRR 50-kilometrowej części linii kolejowej Włodzimierz Wołyński – Lwów (w rejonie Krystynopola)⁴⁰. Dokument nie zawierał żadnych sugestii odnośnie Medyki.

Należy zauważyć, że Polska na rozmowy z ZSRR przygotowała trójwariantowy program dotyczący przebiegu granicy.

Wariant A – jak określano – program maksimum, zawierał następujące założenia: „Starać się należy o przeprowadzenie ostatecznej granicy na tym odcinku w taki sposób, by poczynając od linii kolejowej Przemyśl – Lwów, granica biegła wschodnimi brzegami lasów Szechińskich, a następnie, poczynając od wsi Nowosiółki, wschodnią granicą powiatu przemyskiego ku południowi po wieś Sanoczan. Za tą wsią proponowana linia biegnie wprost ku południowi, przecinając górny bieg Błazewki, omija od wschodu Błozew Górną, skręca ku południo-zachodowi i przecina rzekę Strwiąż w odległości 3 km na wschód od Chyrowa, po czym przecięwszy wsie Suszycę Wielką i Wilcz Górną wchodzi na dział wodny pomiędzy

³⁸ AMSZ, Granica Polska – Związek Radziecki 1945–1951, z. 1, w. 1, t. 1, podt. 1, k. 1, 2. oraz CAW, Sztab Generalny Wojska Polskiego, sygn. IV.500.1/A.119, s. 231, 232.

³⁹ AMSZ, PKD, Granica Polska – Związek Radziecki 1945–1951, z. 1, w. 1, t. 1, podt. 2, k. 4.

⁴⁰ Ibidem, t. 10a, k. 92, s. 1–4.

górnym Strwiążem, Jabłonką i Leniną; działem tym biegnie po szczyt Jawornik (kota 910⁴¹), po czym zachodnią granicą pól wsi Bystrego i Michniowca dochodzi do wschodniego końca grzbietu Ostre (kota 761), wreszcie omijając Lutowiska i Żórawin od wschodu, dochodzi do Sanu o 1½ km na południowy wschód od tej ostatniej wsi. Na południe od Sanu granica powinna zużytkować grzbiet Bukowe Berdo i szczyt Halicza. Uzyskanie takiej granicy zapewniłoby wielorakie korzyści, które wymienimy w kolejności posuwając się od północy ku południowi: a/ stacja kolejowa Medyka w całości znajdowałaby się na terenie Państwa Polskiego i mogłaby dobrze pełnić rolę stacji granicznej (odprawa celna, paszportowa, przeładunek towaru). W przeciwnym przypadku rolę granicznej stacji osobowej i towarowej musiałby spełnić dworzec kolejowy w Przemyśle, położony dokładnie w gęsto zabudowanym śródmieściu. b/ Oparcie granicy państwowej o wschodnią granicę powiatu przemyskiego złączy z miastem Przemyślem naturalny region gospodarczy pozostający z nim w ścisłych stosunkach od setek lat. c/ Pozostawi po stronie polskiej pola gazowe w Chodnowicach, skąd rurociąg gazowy doprowadzony został do miasta Przemyśla w roku 1939⁴².

W przypadku trudności w zrealizowaniu programu maksymalnego przygotowano wariant średni, który zakładał poprzestanie na linii granicznej, poczynając od linii kolejowej Przemyśl – Lwów na wschód od Medyki ku wschodniej granicy powiatu przemyskiego i tą granicą do lasów myżnickich.

Autorzy przygotowali również program minimalny, w którym zakładano rezygnację z połączenia kolejowego przez Chyrów oraz pól roponośnych między innymi w Jasiońcu. Proponowano zachowanie chodnowickiego pola gazowego oraz możliwość wybudowania zbiornika w Solinie.

Przeprowadzenie rokowań w sprawie poprawek w stosunku do linii Umowy zostało podjęte przez plenum Komisji Mieszanej na posiedzeniu w dniu 19 marca 1946 r. W trakcie narady eksperci radzieccy odrzucili większość zaproponowanych zmian, godząc się jedynie na pewną liczbę – jak określono w protokole – niewielkich zmian przesunięć granicy w jedną i drugą stronę, przy czym Związkowi Radzieckiemu należało oddać między innymi Nizankowice wraz z okolicą. Jednym z pozytywnych efektów spotkania było ustalenie, że do Polski włączone zostaną między innymi Siedliska, Medyka, okolice Zapustu oraz osada Futory. Warto podkreślić, że sprawa Medyki została podjęta jako jedno z czterech ustępstw ze strony ZSRR. Jak się okazało – było to ustępstwo najważniejsze⁴³.

⁴¹ W tym przypadku wysokość wyrażona w metrach nad poziomem morza.

⁴² AMSZ, PKD, Granica Polska – Związek Radziecki 1945–1951, z. 1, w. 1, t. 3, podt. 3, k. 13, 14.

⁴³ Ibidem, podt. 4, k. 2.

Ponadto ze spraw technicznych ustalonych i zatwierdzonych do realizacji istotna była akceptacja wyrównania granicy przez jej przesunięcia na Wzgórzu Stińskim na korzyść ZSRR w zamian za ustępstwo na rzecz Polski pod Rozsypańcem.

Z podobnymi trudnościami borykali się członkowie Podkomisji II. Także na tym odcinku linii granicznej według mapy w skali 1:500 000 stacjonowały wojska sowieckie i było to na tyle duże utrudnienie, że jego rozwiązanie wymagało wydawanie specjalnych legitymacji uprawniających do przekraczania mającej podlegać delimitacji granicy.

Ponadto 27 sierpnia 1946 r. Polska Podkomisja Delimitacyjna II poinformowała przewodniczącego Delegacji Polskiej Mieszanej Komisji Delimitacyjnej w Warszawie, że zwłoka w przebiegu prac na odcinku II Podkomisji powstała – jak napisano – na skutek niedostarczenia przez stronę sowiecką: „zgodnie z naszym żądaniem, do chwili obecnej potrzebnych danych geodezyjnych (współrzędnych) dotyczących przebiegu granicy”⁴⁴.

Inny problem, z którym Podkomisja II nie mogła sobie sama poradzić, wiązał się z koniecznością ustalenia przynależności państwowej gospodarstw leżących na linii granicznej. Przykładowo 31 sierpnia 1946 r. ppłk Bużkiewicz poinformował Polską Komisję Delimitacyjną, że na odcinku granicznym II-im Sowiecka Delegacja pozostawiła nieruchome domy, zabudowania gospodarskie i sady, które są położone na linii granicznej. Ponieważ instrukcje, dotyczące ustalenia granicy na gruncie nie zawierają w tej kwestii żadnego przepisu, a jednocześnie zbliża się termin przyjęcia robót wykonawczo-pomiarowych w terenie, przeto proszę o udzielenie w sprawie powyższej wyraźnych wskazówek.

W odpowiedzi na powyższy dokument do II Podkomisji Delimitacyjnej skierowano pismo Polskiej Komisji Delimitacyjnej, w którym stwierdzono, że: „specjalnych instrukcji w sprawie drobnych odchyień od linii granicznych nie ma. Rozstrzygnięcie tych kwestii pozostawia się do uznania przewodniczącym, którzy z własnej inicjatywy winni uzgadniać z Delegacją Radziecką odchylenia od linii granicznej w ten sposób, aby odchylenia te przeprowadzone były zgodnie z miejscowymi warunkami terenowymi, gospodarczymi i ludnościowymi”⁴⁵.

Jednocześnie wydany został okólnik nr 6, który potwierdza, że kilku przewodniczących Podkomisji Polskich informowało Polską Komisję Delimitacyjną o takich sytuacjach, gdy w trakcie wytyczania granicy między innymi dzielone były osiedla ludzkie.

Podczas wykonywania powyższych prac Polska Delegacja: „stwierdziła trudności przy pracy w terenie ze strażą graniczną radziecką; po stronie radzieckiej został wzbroniony

⁴⁴ Ibidem, t. 10, k. 21.

⁴⁵ Ibidem, k. 35.

kontakt z ludnością z funkcjonariuszami polskimi, wskutek czego ludność polska nie miała możliwości przedstawienia swego położenia przedstawicielom Delegacji Polskiej⁴⁶.

Należy też zaznaczyć, że pomimo usilnych zabiegów dyplomatycznych nie doszło do przekazania Polsce linii kolejowej z miejscowościami Chyrów i Dobromil.

W dalszej części opracowania prezentowane są starania Polski o przekazanie jej Medyki wraz z częścią torów kolejowych położonych na wschód od stacji. W początkowej fazie rokowań oczekiwano, że strona sowiecka ze względu na konieczność ustawienia odpowiednich znaków wzdłuż szlaku, przekaże państwu polskiemu tory o długości około 1700 m. Ostatecznie ZSRR zgodził się na przyznanie torowiska o długości 665 m. Przekazanie stacji Medyka nastąpiło 1 listopada 1947 r. Faktem jednak jest, że dopiero 21 lutego 1948 r. Ministerstwo Komunikacji w tajnym dokumencie skierowanym do Komisji Delimitacyjnej MSZ w sprawie konieczności przekazania władzom polskim stacji Medyka oświadczyło: „Wedle otrzymanych postronnych wiadomości, władze radzieckie przesunęły już słupy graniczne w Medyce poza obręb stacji w kierunku na wschód”⁴⁷.

W wyniku prac Podkomisji II przekazano na rzecz ZSRR 20 miejscowości z województwa rzeszowskiego, w tym między innymi Niżankowice⁴⁸ i inne⁴⁹. Równocześnie do województwa rzeszowskiego włączono 10 miejscowości: Cegielnia, Zapust, Obszar (część zachodnia do granicy oddemilitowanej), Kowaliki, Starzawa (część zachodnia), Buców (dwa zabudowania od strony zachodniej), Medyka, Suwanka, Poddubina i Hujsko (część wschodnia)⁵⁰.

Wydawałoby się więc, że sprawa przynależności Medyki do Polski została rozstrzygnięta już w kwietniu 1947 r. Jednakże przekazywanie terytorium wraz z nową linią graniczną oraz mieniem trwało ponad rok. Walka o Medykę prowadzona w owych latach przez przedstawicieli RP i zakończona jej włączeniem w obręb kraju została ogłoszona jako największa terytorialna zdobycz powojenna Polski.

W kwietniu 1948 r. podjęto ostatnie postanowienia dotyczące delimitacji granicy wschodniej, w tym terenów położonych w powiecie przemyskim.

Z załącznika nr 1 do protokołu z 30 posiedzenia Komisji Mieszanej Polski i ZSRR do Delimitacji Granicy Państwowej między Rzeczpospolitą Polską a Związkiem Socjalistycznych Republik Radzieckich o trybie wyjść wojsk pogranicznych obu stron na

⁴⁶ AMSZ, Departament Polityczny, Wydział Radziecki, z. 6, w. 31, t. 491, k. 52, 53.

⁴⁷ Por. ibidem, w. 5, t. 46, k. 74.

⁴⁸ Ibidem, t. 41, k. 2.

⁴⁹ Ibidem, w. 6, t. 59, bp.

⁵⁰ Ibidem, k. 75.

oddelimitowaną linię granicy pomiędzy tymi państwami wynika, że wyjście wojsk pogranicznych obu stron odbywać się będzie na poszczególnych odcinkach linii granicy po zakończeniu wszystkich prac przesiedleńczych na każdym z tych odcinków. Postanowiono także o spotkaniu przedstawicieli wojsk pogranicznych obu stron celem porozumienia się na temat terminów i trybu przesunięcia wojsk pogranicznych na odlimitowaną linię granicy. W punkcie II podpunkt 1 zapisano: „21 kwietnia 1948 r. o godz. 12 według czasu moskiewskiego w m. Medyka (na ochranianej obecnie linii granicy) przedstawiciele obu stron rozstrzygną kwestie zajęcia wojskami pogranicznymi odcinków odlimitowanej linii granicy od rz. San do rz. Sołokija (odcinki numer 1, 2, 3, 4, 5, 6, 7, i 8)”⁵¹. W punkcie III ustalono, że: „Wyjście wojsk pogranicznych na delimitowaną linię granicy następować będzie po złożeniu oświadczenia przez Przedstawicieli Rządów obu stron stwierdzających, że zostało zakończone przesiedlenie ludności z danego odcinka”⁵². W Archiwum Ministerstwa Spraw Zagranicznych, jak również w Archiwum Akt Nowych w Warszawie znajdują się protokoły zdawczo-odbiorcze poszczególnych miejscowości, w tym mienia nieruchomości oraz terytoriów.

Na terenie Lubelszczyzny pracowały III i IV Podkomisja. Pierwsza z nich delimitowała linię demarkacyjną o długości ok. 219 km, licząc od północnego krańca wsi Ostrobuż wzdłuż rzeki Sołokija, dalej wzdłuż rzeki Bug do mostu kolejowego na linii kolejowej Lublin – Kowel⁵³.

Podobnie jak na dwu wyżej wymienionych delimitowanych odcinkach i w tym przypadku występowały trudności podczas współpracy ze stroną sowiecką. Przykładowo protokół nr 2 z posiedzenia III Mieszanej Podkomisji Delimitacyjnej z 30 lipca 1946 r. zawiera zapis, że: „w czerwcu zdarzały się wypadki utrudniania w przejściach granicy przez sowiecką straż graniczną i również zapytuje [strona polska – przyp. aut.], czy przy przejściu granicy można chodzić po 5-ciu metrowym zaoranym pasie”⁵⁴.

Ten sam problem, jako nie załatwiony, zapisano także w protokole nr 3 z 5 lipca 1946 r. Ponadto chodziło o uzgodnienia współrzędnych przez polską i radziecką grupę topograficzną i geodezyjną i zatrzymywania pracujących na granicy Polaków, na co Sowieci odpowiedzieli: „jeden lub dwa przypadki zatrzymania miały miejsce, lecz obecnie przyjęto wszelkie środki do usunięcia takich wypadków całkowicie”⁵⁵.

⁵¹ Ibidem, t. 56, k. 12, 13.

⁵² Ibidem, k. 13.

⁵³ Ibidem, k. 54.

⁵⁴ AMSZ, PKD, Granica Polska – Związek Radziecki 1945–1951, z. 1, w. 3, t. 19, k. 52.

⁵⁵ Ibidem, k. 62.

W przypadku współrzędnych, należy dodać, że strona polska zgłaszała, że na delimitowanym odcinku granicy państwowej, po jej zachodniej stronie, brakuje w terenie punktów trygonometrycznych, co prowadzi do pomyłek przy jej wytyczeniu. Na przykład przy punkcie Skomorochy (po stronie sowieckiej) błąd wynosił 850 m.

W trakcie prac Podkomisji III powstała kwestia dotycząca przebiegu granicy pod miejscowością Kryłów, gdzie rzeka Bug rozgałęzia się i płynie dwoma korytami: wschodnim – wąskim, i zachodnim – szerokim. Ponieważ pracująca na granicy Mieszana Podkomisja nie mogła osiągnąć porozumienia, każda ze stron 2 września 1946 r. odwołała się do swojej Komisji Delimitacyjnej. Polska Podkomisja Delimitacyjna III poinformowała Polską Komisję Delimitacyjną w Warszawie, że 3 sierpnia wspólnie z członkami Podkomisji Radzieckiej dokonano wizji lokalnej, która nie doprowadziła do osiągnięcia konsensusu. W piśmie zwrócono uwagę, że wyspa o powierzchni ok. 6 ha wraz ze znajdującymi się na niej ruinami zamku pod względem gospodarczym przynależy do miasta Kryłów i wykorzystywana jest przez miejscową ludność jako pastwisko. Ostatecznie wyspa ta oznaczona nr 5 (na 24 wyspy znajdujące się na odcinku z Ukrainą) została przydzielona Polsce.

Podkomisja IV dokonywała delimitacji na odcinku około 234 km, licząc od mostu kolejowego na rzece Bug. Biorąc pod uwagę zakres tematyczny pracy odcinek ten był znacznie krótszy i kończył się na trójstyku granicy polsko-białorusko-ukraińskiej w okolicach Orchówka koło Włodawy. Poza wyjątkiem opisanym w pracy nie zanotowano problemów i innych punktów spornych z wytyczeniem granicy koło Brześcia.

Rozdział IV rozprawy zawiera szczegółowy opis chronologiczny wydarzeń związanych z delimitowanymi odcinkami granicznymi, w tym ochronę bezpieczeństwa członków Podkomisji, stany liczbowe wojsk, ilość postawionych znaków granicznych oraz ich wzory, a także wykazy imienne poszczególnych Podkomisji.

Rozdział V poświęcony został ostatniemu etapowi kształtowania wschodniej granicy Rzeczypospolitej Polskiej. W podrozdziale 5.3. omówiono zmiany w jej przebiegu w 1951 r. na odcinku lubelskim i bieszczadzkim. Treści zawarte w tej części pracy zostały oparte przede wszystkim na dokumentach archiwalnych, nigdzie dotąd niepublikowanych, stąd w mojej ocenie również i ten element osiągnięcia naukowego można uznać za szczególnie nowatorski.

Przystępując do opisu politycznej roli Mieszanej Komisji Delimitacyjnej, dokonano analizy 30 protokołów z jej posiedzeń. Pierwsze z nich odbyło się 7 marca 1946 r., w trakcie którego przyjęta została oficjalna nazwa Mieszana Komisja Polski i ZSRR do delimitacji granicy państwowej między Rzeczpospolitą Polską i Związkiem Socjalistycznych Republik Radzieckich. Ponadto na wniosek strony radzieckiej przyjęto, że „demarkacja” w języku

rosyjskim odpowiada polskiemu terminowi „delimitacja”. Protokół z powyższego posiedzenia MKD zawiera też zapis, że granica będzie prowadzona z południa na północ.

Innym ważnym uzgodnieniem zapisanym w protokole nr 2 było podjęcie decyzji dotyczącej przeniesienia linii granicy państwowej z mapy w skali 1:500 000 na mapę w podziałce 1:100 000. Z zapisu protokołu wynika, że czynność tę mieli wykonać eksperci delegacji radzieckiej, generałowie: G. G. Krasowski i G. M. Czumakow oraz technik-lejtnant – W. W. Gawriłow. Ekspertów polskich w tej grupie brak⁵⁶.

W protokole z posiedzenia 3 MKD, które odbyło się 12 marca 1946 r. wynika, że dokonano wówczas podziału całej granicy polsko-sowieckiej. Delegacja polska podzieliła granicę na sześć odcinków do delimitacji w następujący sposób: odcinek I Podkomisji (długość ok. 80 km) od styku granic Polski, ZSRR i Czechosłowacji do wsi Boberek na rzece San; odcinek II Podkomisji (długość ok. 98 km) od wsi Boberek na rzece San, po rzece San i dalej granicą lądową do przecięcia linią graniczną rzeki Wiar, na południu od osiedla Niżankowice; odcinek III Podkomisji (długość ok. 202 km) od przecięcia linią graniczną rzeki Wiar, na południe od miejscowości Niżankowice, lądową linią graniczną do rzeki Sołokija, dalej na rzece Sołokija do jej ujścia do rzeki Bug aż do osiedla Kryłów (młyn na południowym krańcu Kryłowa); odcinek IV Podkomisji (długość ok. 223 km) od młyna na południowym krańcu Kryłowa po rzece Bug do wsi Szostaki (pomiędzy osiedlami Sławatycze i Kodeń); odcinek V Podkomisji (ok. 191 km) od wsi Szostaki po rzece Bug do Niemirowa, dalej łądem do miejsca przecięcia linią graniczną rzeki Narew na wschód od osiedla Siemionówka; odcinek VI Podkomisji (długość ok. 219 km) od przecięcia linią graniczną rzeki Narew – na wschód od osiedla Siemionówka, łądem po linii dawnej polsko-litewskiej granicy do miejsca, gdzie stykały się granice Rzeczypospolitej Polskiej, Litewskiej SRR i dawnych Prus Wschodnich⁵⁷.

W trakcie kolejnego posiedzenia przyjęto statut oraz różne instrukcje, w tym dotyczące procedury oznakowania granicy: „Granice państwa oznacza się drewnianymi słupami granicznymi, ustawionymi z dwóch stron linii granicznej, zaś punkty załamania linii granicznej również kopcami, usypanymi na samej linii granicznej. Pod kopcami w punktach załamania linii granicznej, umieszcza się podziemne punkty środkowe w postaci rurki drewnianej lub pustej butelki ustawionej pionowo szyjką w dół”⁵⁸. Natomiast w paragrafie 2.

⁵⁶ Ibidem, t. 19, k. 3.

⁵⁷ Ibidem, w. 4, t. 35, k. 16, 17.

⁵⁸ Ibidem, k. 24.

zapisano, że na odcinkach lądowych: „drewniane słupy graniczne należy ustawić z obydwu stron właściwej (istotnej) linii granicy państwowej, każdy w odległości 2,5 m od tej linii”⁵⁹.

Istotny zapis znajduje się w paragrafie 4., w którym opisano techniczny wygląd słupów granicznych: „Słupy graniczne należy wyrabiać z okrągłaków gr[ubości] 32 cm w cieńszym końcu i długości 3,2 m, z czego na długości 2,06 m okrągłak winien być ociosany lub opiłowany na cztery kąty o przekroju kwadratowym 22x22 cm, część górna winna być ociosana w kształcie piramidy, dolna część słupa o długości 1,14 m pozostaje nieociosana. (...) Wkoło każdego słupa usypać należy kopczyk o promieniu 50 cm i wysokości 20 cm, okładając jego skarpy darnią lub kamieniem”⁶⁰.

28 marca 1946 r. (protokół nr 6)⁶¹ na wniosek delegacji radzieckiej omawiano projekt przeniesienia linii granicy państwowej z mapy umownej w podziałce 1:500 000 na mapy robocze w podziałce 1:100 000. Delegacja Polska zgłosiła do naniesionych zmian cztery propozycje, z których dwie dotyczyły granicy Polski i Ukraińskiej Socjalistycznej Republiki Radzieckiej: „1/ W Dźwigaczu Dolnym i Woli Maćkowej: linię, idącą od Strwiążyka, zaproponowaną przez Delegację Radziecką przyjmujemy i proponujemy przedłużyć do Woli Maćkowej w taki sposób, aby wieś ta należała do Polski, następnie przeprowadzić linię graniczną, przedłużoną przez Delegację Radziecką w Liskowatym, którą Delegacja Polska aprobuje. 2/ W Jaksmanicach i Medyce: obie wypukłości w kierunku wschodnim – przyjęte przez obie strony – połączyć linią prostą”⁶². Delegacja Radziecka zgodziła się na propozycję pierwszą oraz zgłosiła sprzeciw wobec punktu drugiego.

29 maja 1946 r. (protokół nr 7)⁶³ zatwierdzone zostały wzory słupów granicznych⁶⁴. Zwraca uwagę techniczna strona opracowanych znaków granicznych z zaznaczeniem kątów załamań, kolorystyki, szerokości pasów, a nawet odległości od podstawy do zwieńczenia słupa i jego maksymalnych wymiarów.

24 czerwca 1946 r. (protokół nr 11)⁶⁵ dyskusję wywołała zakwestionowana przez Delegację Radziecką jakość słupów granicznych. Według strony radzieckiej: „słupy dostarczone przez stronę polską nie są opiłowane, lecz ociosane i rozmiary ich w przekroju poprzecznym w niektórych wypadkach wykazują odchylenia do 0,01 m”. W odpowiedzi strona polska stwierdziła, że: „słupy graniczne dostarczone przez stronę polską nie są

⁵⁹ Ibidem.

⁶⁰ Ibidem, k. 25.

⁶¹ Ibidem, k. 47.

⁶² Ibidem, k. 48, 49.

⁶³ Ibidem, k. 53.

⁶⁴ Ibidem, k. 59.

⁶⁵ Ibidem, k. 108.

opilowane, lecz ociosane, co ściśle odpowiada wymogom § 4 ustęp I Instrukcji nr 2...”. W odniesieniu do wymiarów słupów w przekroju poprzecznym delegacja polska była zdania, „iż wahanie się wymiarów w granicach 0,01–0,015 m jest w zupełności dopuszczalne i w niczym istotnym nie zmienia ani wyglądu, ani roli, jakie słupy winny spełniać”⁶⁶.

12 września odbyło się 14 posiedzenie MKD⁶⁷. Z protokołu wynika, że jednym z punktów rozstrzyganych na tym spotkaniu była sprawa przynależności wyspy koło Kryłowa. Mieszana Komisja Delimitacyjna przyjęła, że granica polsko-radziecka w tym rejonie przebiegać będzie na wschód od wyspy, pozostawiając ją po stronie polskiej.

W protokole nr 15 z 17 września 1946 r. w punkcie drugim porządku obrad zapisano: „O zmianie przebiegu linii granicznej w rejonie miejscowości Hrebenne, Siedliska, Jalinka”⁶⁸. Wymienione wsie znajdowały się na II odcinku delimitowanej granicy.

Najpoważniejsze decyzje dotyczące delimitacji granicy wschodniej Polski zapadały na dwóch posiedzeniach MKD. Na pierwszym z nich, 27 stycznia 1947 r. (nr 17)⁶⁹, któremu przewodniczył A. Żaruk-Michalski, przedstawiona została do rozpatrzenia polska propozycja w sprawie odchylenia linii granicznej koło stacji Medyka. W uzasadnieniu napisano: „Stacja Medyka była dotychczas głównym punktem przeładunkowym dla pociągów idących z ZSRR do Polski i na odwrót. W związku z tym, iż linia graniczna koło st.[acji] Medyka przebiega po linii torów wejściowych, Polska nie może utrzymać st. Medyka, jako punktu przeładunkowego, ponieważ semafor oraz tarcza ostrzegawcza znajdują się po stronie ZSRR. Według przepisów dotyczących eksploatacji transportu kolejowego semafor winien znajdować się nie bliżej niż o 100 metrów od torów wjazdowych, zaś tarcza ostrzegawcza – o 700 metrów, co nie może być zachowane przy obecnym przebiegu linii granicznej. Ustawienie semafora i tarczy ostrzegawczej w odległości wymaganej przez przepisy eksploatacji technicznej jest niezbędne jeszcze i z tych względów, iż pociągi przychodzące od strony ZSRR idą do st. Medyka w przekopie po pochyłości i o ile sygnały ostrzegawcze nie będą znajdowały się w dostatecznej odległości, częste katastrofy są nieuniknione. Ze względu na powyższe Delegacja Polska proponuje przeprowadzić koło st. Medyka odchylenie od linii granicznej o 600–700 metrów w stronę ZSRR”⁷⁰.

Pomimo deklaracji strony radzieckiej, że jej stanowisko zostanie przedstawione na kolejnym posiedzeniu, odpowiedzi udzielono dopiero 16 kwietnia 1947 r. na 22 posiedzeniu

⁶⁶ Ibidem, k. 114.

⁶⁷ Ibidem, k. 145.

⁶⁸ Ibidem, k. 152.

⁶⁹ Ibidem, k. 179.

⁷⁰ Ibidem, k. 181.

MKD⁷¹. Zakomunikowano wówczas, co następuje: „Delegacja Radziecka Mieszanej Komisji Związku SRR i Polski do delimitacji granicy państwowej między ZSRR i Rzeczpospolitą Polską, zgadza się zadośćuczynić prośbie Delegacji Polskiej Mieszanej Komisji o rewizję w terenie przebiegu linii granicy państwowej między Związkiem SRR i Rzeczpospolitą Polską koło stacji Medyka”⁷².

Ostatnie przeprowadzone w Warszawie – 24 posiedzenie Mieszanej Komisji Delimitacyjnej odbyło się 7 maja 1947 r., trwało 30 minut i było poświęcone jednemu punktowi: „O zakończeniu delimitacji granicy państwowej”⁷³.

Reasumując, można stwierdzić, że w wyniku zmian wprowadzonych na odcinku dzisiejszej granicy polsko-ukraińskiej spowodowanych jej delimitacją w latach 1946–1947 oraz częściowo w roku 1948 strona radziecka przejęła łącznie w województwach rzeszowskim i lubelskim 34 miejscowości, zaś do Polski włączono 10 miejscowości.

Łącznie na całej granicy z dzisiejszą Ukrainą dokonano ustępstw na rzecz ZSRR w wielkości 19,5 km², a zyskano 20,25 km²; bilans +0,75 km². Należy jednak podkreślić, że na dodatni wynik wpłynęło tzw. ustępstwo Sowietów w sprawie przynależności wyspy na Bugu w okolicach miejscowości Kryłów⁷⁴. Efekty terytorialne dla Rzeczypospolitej były pozorne, bowiem strona radziecka nie pozwoliła na jakiegokolwiek większe pod względem powierzchni zmiany na korzyść Polski.

Pomimo oficjalnego zakończenia delimitacji granicy polsko-radzieckiej Ministerstwo Administracji Publicznej w piśmie z 6 grudnia 1947 r. skierowanym do wojewodów: gdańskiego, białostockiego, lubelskiego, rzeszowskiego, krakowskiego i śląsko-dąbrowskiego, napisało: „Do chwili obecnej nie nastąpiło jeszcze przejście granicy polsko-radzieckiej, ustalonej zgodnie z umową z dnia 16 sierpnia 1945 r. pomiędzy Rzeczpospolitą a ZSRR (...)”⁷⁵.

Należy przypomnieć, że posiedzenia MKD od 24 do 32 (od 8 kwietnia do 8 lipca 1948 r.) odbywały się już w Moskwie. To właśnie na Kremlu zapadały najważniejsze decyzje dotyczące granicy. Na przykład na posiedzeniu 30 przyjęty został dokument (załącznik nr 1): „O trybie wyjścia wojsk pogranicznych obu Stron na oddelimitowaną linię granicy państwowej między Rzeczpospolitą Polską i Związkiem Socjalistycznych Republik Radzieckich”. Jeden z zapisów podaje, że zmiana dyslokacji wojsk

⁷¹ Ibidem, k. 205.

⁷² Ibidem, k. 206. Sprawie tej poświęcony został jeden z podrozdziałów niniejszej pracy.

⁷³ Ibidem, k. 225.

⁷⁴ Ibidem, t. 37, k. 3.

⁷⁵ Ibidem, w. 6, t. 53, k. 16.

po delimitacji granicy nastąpi pomiędzy 21 a 24 kwietnia 1948 r. Ponadto w punkcie 5 załącznika nr 1 zawarta jest uwaga, zgodnie z którą wszystkie prace związane z przesiedleniem oraz wyjściem wojsk pogranicznych obu stron na oddelimitowaną linię granicy należy zakończyć nie później niż do 25 maja 1948 r.⁷⁶.

Marszałek Michał Rola-Żymierski, po wykonaniu tych czynności, w meldunku przedstawionym prezydentowi Bolesławowi Bierutowi napisał, że z dniem 26 maja 1948 r. jednostki Ochrony Pogranicza przejęły ustaloną delimitacją nową linię graniczną z ZSRR, poczynwszy od styku polsko-czechosłowacko-radzieckiej granicy do m. Szytkenen, pow. Gołdap, o długości 1072 km, i pełnią służbę na obecnym jej przebiegu⁷⁷.

Należy też zauważyć, że dopiero 8 lipca 1948 r. podpisana została Umowa między Rządem Rzeczypospolitej Polskiej a Rządem Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich o stosunkach prawnych na polsko-radzieckiej granicy państwowej⁷⁸. Z formalnego punktu widzenia – dopiero omawiana Umowa uznawała i zatwierdzała granicę wschodnią Polski z ZSRR.

W Umowie bardzo ważne zapisy znajdują się w postanowieniach końcowych, wśród których artykuł 37 rozdziału V budzi duże wątpliwości. Brzmi on: „Umowa niniejsza obowiązywać będzie w przeciągu pięciu lat. O ile żadna z umawiających się stron na sześć miesięcy przed wygaśnięciem terminu ważności nie zgłosi wymówienia niniejszej umowy lub żądania wprowadzenia jakichkolwiek zmian – ważność umowy automatycznie przedłuży się na przeciąg następnych pięciu lat”⁷⁹. Zapis ten jednoznacznie określał, że powyższa Umowa dawała Rzeczypospolitej Polskiej gwarancje co do przebiegu wschodniej granicy tylko do 1953 r.⁸⁰. Z niezrozumiałych względów powyższego faktu – i kolejnego z 1961 r. – nie podano do wiadomości publicznej. Polacy wiedzieli o niepewnej granicy zachodniej, ale nie zdawali sobie sprawy z tego, że granica wschodnia w myśl podpisanych z ZSRR dokumentów była także traktowana tymczasowo.

Przedstawiona umowa została ratyfikowana 18 listopada 1948 r. W związku z tą czynnością w Dzienniku Ustaw Nr 43, poz. 323 z 1949 r. zapisano: „Po zaznajomieniu się z powyższymi Aktami uznaliśmy je za słuszne zarówno w całości, jak i każde z postanowień w nich zawartych; oświadczamy, że są przyjęte, ratyfikowane i potwierdzone, oraz

⁷⁶ Ibidem, k. 12–14.

⁷⁷ Archiwum Akt Nowych (dalej: AAN), Archiwum Bolesława Bieruta, sygn. 254/IV/22, k. 43.

⁷⁸ Umowa między Rządem Rzeczypospolitej Polskiej a Rządem Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich o stosunkach prawnych na polsko-radzieckiej granicy państwowej, podpisana wraz z Protokołem końcowym w Moskwie dnia 8 lipca 1948 r. (ratyfikowana zgodnie z ustawą z dnia 18 listopada 1948 r.). Dz.U. z 1949 r. Nr 43, poz. 323.

⁷⁹ Ibidem.

⁸⁰ Ibidem.

przyrzekamy, że będą niezmiennie zachowane. Na dowód czego wydaliśmy Akt niniejszy, opatrzony pieczęcią Rzeczypospolitej. W Warszawie, dnia 23 grudnia 1948 roku. Bolesław Bierut, Prezes Rady Ministrów: Józef Cyrankiewicz, Minister Spraw Zagranicznych: Zygmunt Modzelewski⁸¹.

W tej sytuacji 28 grudnia 1948 r. Biuro Prawno-Traktatowe Ministerstwa Spraw Zagranicznych skierowało pismo do Departamentu I Wydziału Radzieckiego, w którym poinformowało, że: „należy przystąpić do wymiany odpowiednich dokumentów ratyfikacyjnych ze Związkiem Radzieckim, według artykułu 38 powyższej Umowy powinna odbyć się w Warszawie, w możliwie krótkim terminie”⁸².

19 lutego 1949 r. ukazało się oświadczenie rządowe w sprawie wymiany dokumentów ratyfikacyjnych podpisanej w Moskwie dnia 8 lipca 1948 r. Umowy między Rządem Rzeczypospolitej Polskiej a Rządem Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich o stosunkach prawnych na polsko-radzieckiej granicy państwowej⁸³.

Prawidłowy porządek powyższej procedury zaburza fakt, że jest jeszcze jeden bardzo istotny polski dokument dotyczący ustanowienia granicy polsko-radzieckiej, przyjęty dopiero 30 maja 1949 r. w Warszawie. W tym właśnie dniu akceptację rządu polskiego otrzymała Uchwała Rady Ministrów RP nr 218/49 w sprawie zatwierdzenia dokumentów delimitacyjnych dotyczących polsko-radzieckiej granicy państwowej⁸⁴.

Ostatni podrozdział rozdziału 5. poświęciłem zmianom przebiegu granicy wschodniej Rzeczypospolitej Polskiej w 1951 r. Ponadto w tej samej części rozprawy opisuję możliwości utraty przez Polskę w 1952 r. części powiatu hrubieszowskiego z Hrubieszowem i Horodłem oraz z północnymi fragmentami powiatu tomaszowskiego. Fakt ten potwierdzają między innymi dwa dokumenty odnalezione w trakcie kwerend w Archiwum Akt Nowych. Można przypuszczać, że do kolejnej „wymiany” nie doszło ze względu na śmierć Józefa Stalina.

W zakończeniu dysertacji przedstawiłem sytuację polityczną w Rzeczypospolitej Polskiej i podejmowane decyzje, wpływ na jej kształt Związku Radzieckiego oraz problematykę związaną z pobytom na terytorium państwa polskiego Armii Czerwonej.

⁸¹ Ustawa z dnia 18 listopada 1948 r. o ratyfikacji umowy między Rzeczpospolitą Polską a Związkiem Socjalistycznych Republik Radzieckich z dnia 8 lipca 1948 r. o stosunkach prawnych na polsko-radzieckiej granicy państwowej. Dz.U. z 1948 r. Nr 58, poz. 458.

⁸² AMSZ, Departament Polityczny, Wydział Radziecki, z. 6, w. 35, t. 559, k. 30.

⁸³ Oświadczenie Rządowe z dnia 19 lutego 1949 r. w sprawie wymiany dokumentów ratyfikacyjnych Umowy między Rządem Rzeczypospolitej Polskiej a Rządem Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich o stosunkach prawnych na polsko-radzieckiej granicy państwowej, podpisanej w Moskwie dnia 8 lipca 1948 r. Dz.U. z 1949 r. Nr 43, poz. 324.

⁸⁴ AAN, Archiwum Kancelarii Prezesa Rady Ministrów, sygn. URM 615/69, k. 204.

5. Omówienie pozostałych osiągnięć naukowo-badawczych:

Po uzyskaniu doktoratu prowadziłem badania dotyczące szeroko rozumianego polsko-ukraińskiego pogranicza, zwłaszcza w okresie międzywojennym i w pierwszych latach po II wojnie światowej. W ich ramach dokonałem kwerend we wszystkich polskich archiwach znajdujących się w pasie przygranicznym, w Archiwum Ministerstwa Spraw Zagranicznych, Archiwum Akt Nowych, Centralnym Archiwum Wojskowym, Narodowym Archiwum Cyfrowym. Ponadto przeprowadziłem badania dokumentów udostępnionych przez Instytut Polski i Muzeum im. gen. Sikorskiego w Londynie oraz Instytut Polski Józefa Piłsudskiego w Ameryce. Pozwoliło mi to opracować i wydać następującą publikację: *Granica polsko-sowiecka po 1944 roku (na odcinku z Ukrainą)*, monografię, którą zgłaszam jako podstawowe osiągnięcie naukowe. Ponadto do pozostałych osiągnięć naukowo-badawczych tematycznie powiązanych z podstawową publikacją zaliczam:

- monografię *Diaspora ukraińska na Zachodzie a sprawa wschodniej granicy powojennej Polski w świetle analiz polskiej dyplomacji* (PWSZ Chełm, 2014), w której staram się ukazać stanowisko Ukraińców zamieszkujących szeroko rozumiany Zachód poprzez między innymi zamieszczenie wielu nigdzie nie publikowanych dokumentów archiwalnych.

Do moich najważniejszych artykułów naukowych zaliczam:

1. *Twierdza brzeska w dokumentach Polskiej Komisji Delimitacyjnej z lat 1945–1946*, „Kwartalnik Bellona”, Warszawa 2014, nr 2;
2. *Анализ правовых актов в области пограничной пошлины как один из инструментов защиты Польского Государства в 1919–1920 годы*, „Науковий вісник Східноєвропейського національного університету імені Лесі Українки”, Серія: Міжнародні відносини, Луцьк 2014, № 14;
3. *Sytuacja na wschodnim pograniczu w świetle raportu kontrwywiadowczego Korpusu Ochrony Pogranicza z 1936 rok. Próba analizy*, (*The situation on the eastern border of Poland in the context of counterintelligence report of the Border Protection Corps for 1936. An Attempt at Analysis*), „Krakowskie Pismo Kresowe” 2013, nr 5;
4. *Stan bezpieczeństwa terenów przygranicznych Lubelszczyzny po delimitacji granicy państwowej w latach 1944–1947. Próba analizy problemu*, „Historia i Świat”, Siedlce 2013, nr 2;
5. *Attempts to change the national affiliation of Lviv and Vilnius in the context of THE 1944 Moscow Conference*, „Lithuanian Foreign Policy Review”, Vilnius 2013, nr 40;
6. *The twentieth century order of Poland and Ukraine and its political social aspects*, “The eastern dimension of the united Europe. Historical, political and cultural

conditions of the European east-west relations. Region and regionalism”, no. 11, vol. Łódź 2013;

7. *Правовые акты и постановления по вопросу переселения украинского населения из Польши в 1944–1947 годах как эффект определения послевоенной границы между РП и СССР и их значение для современных польско-украинских*, w: *Перед выбором. Будущее Украины в условиях системной дестабилизации*, ред. А. Гиль, Т. Стемпневски, Люблин – Львов – Киев 2013;
8. *Granica Polski i Rumunii. Analiza walki z przestępstwami skarbowo-celnymi za rok 1935*, „Вісник Національного університету «Юридична академія України імені Ярослава Мудрого». Філософія, філософія права, політологія, соціологія”, Харків 2013, № 2;
9. *Teheran, Jalta i Poczdam a sprawa wschodniej granicy Polski*, „Історико-політичні проблеми сучасного світу”, Чернівецький національний університет, Чернівці 2013, t. 25-26;
10. *Plany polityczne Chruszczowa w sprawie włączenia części powiatu radzyńskiego do Ukrainńskiej Socjalistycznej Republiki Sowieckiej*, „Radzyński Rocznik Humanistyczny”, Radzyń 2012, t. 10;
11. *Korekta polsko-ukraińskiej granicy państwowej w 1951 r. – Ustrzyki Dolne*, “The International Collection of Scientific Words”, Series: History, International Relations, Termopil 2012, nr 10;
12. *Znaczenie wodnego przejścia granicznego na Kanale Augustowskim, Śluzie Kurzynie, w ruchu osobowym Polski i Białorusi*, „Вісник Національної Академії України”, філософія права, політологія, соціологія, Харків 2012.

Publikacje te, w przeważającej większości opublikowane jako pierwsze, stanowią istotny wkład w opracowanie historii stosunków na polsko-sowieckim, a następnie polsko-ukraińskim pograniczu i stanowią bazę do dalszych badań nad tzw. problematyką graniczną.